

opusdei.org

# 1 maja - św. Józefa Rzemieślnika

O ludzkiej i nadprzyrodzonej  
wartości pracy.

01-05-2024

*Boże, Stwórczo wszechświata, Ty  
nałożyłeś na ludzi obowiązek pracy,  
spraw, abyśmy za przykładem  
świętego Józefa i pod jego opieką  
wykonywali prace, które nam  
powierzasz i otrzymali nagrodę przez  
Ciebie obiecaną<sup>1</sup>.*

Słowa kolekty Mszy świętej  
wprowadzają nas w temat modlitwy

w święto św. Józefa Rzemieślnika.  
*Praca nieodłącznie towarzyszy życiu człowieka na ziemi. Wraz z nią pojawia się wysiłek, znój, zmęczenie: przejawy cierpienia i walki, które stanowią część naszej obecnej ludzkiej egzystencji i są oznakami rzeczywistości grzechu oraz potrzeby odkupienia. Jednakże praca sama w sobie nie jest ani ciężarem, ani przekleństwem czy karą: mówią tak ci, którzy nie czytali uważnie Pisma Świętego.*

*Już czas, żebyśmy my, chrześcijanie, głośno powiedzieli, że praca jest darem Boga i że nie ma żadnego sensu dzielenie ludzi na różne kategorie, w zależności od rodzaju wykonywanej pracy, uważając jedne zajęcia za godniejsze od innych. Praca, wszelka praca, jest świadectwem godności człowieka, jego panowania nad stworzeniem. Jest okazją do rozwoju własnej osobowości. Jest więzią jedności z innymi ludźmi; źródłem*

*utrzymania własnej rodziny;  
sposobem przyczyniania się do  
ulepszenia społeczności, w której  
żyjemy i do postępu całej ludzkości.*

*Dla chrześcijanina te perspektywy  
poszerzają się i powiększają. Praca  
bowiem jawi się jako uczestnictwo w  
stwórczym dziele Boga, który  
stworzywszy człowieka,  
pobłogosławił mu, mówiąc: Bądźcie  
płodni i rozmnażajcie się, abyście  
zaludnili ziemię i uczynili ją sobie  
poddaną; abyście panowali nad ry-  
bami morskimi, nad ptactwem  
powietrznym i nad wszystkimi  
zwierzętami pełzającymi po ziemi  
(Rdz 1,28). Poza tym praca – jako  
podjęta przez Chrystusa – jawi się  
nam jako rzeczywistość odkupiona i  
odkupiająca: nie jest tylko  
przestrzenią, w której człowiek żyje,  
lecz jest środkiem i drogą do  
świętości; rzeczywistością, którą  
można uświęcić i która uświęca.*

*Nie należy więc zapominać, że ta godność pracy oparta jest na Miłości. Wielkim przywilejem człowieka jest możliwość miłowania, dzięki której wychodzi on poza to, co ulotne i przemijające. Może miłować inne istoty ludzkie, napętlając treścią wypowiedzianą przez siebie słowa „ty” i „ja”. I może miłować Boga, który otwiera nam bramy nieba; który czyni nas członkami swojej rodziny; który pozwala nam ze sobą rozmawiać bezpośrednio, twarzą w twarz.*

*Dlatego człowiek nie powinien ograniczać się do robienia rzeczy, do wytwarzania przedmiotów. Praca rodzi się z miłości, wyraża miłość, jest skierowana ku miłości. Rozpoznajemy Boga nie tylko we wspaniałości natury, lecz również w doświadczeniu swojej własnej pracy, swojego wysiłku. W ten sposób praca jest modlitwą, dziękczynieniem, ponieważ mamy świadomość, że to Bóg umieścił nas na ziemi, że nas miłuje i że*

*jesteśmy spadkobiercami Jego obietnic. Dlatego słusznie mówi się nam: Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie (1 Kor 10, 31)2.*

*„Jak wszyscy chrześcijanie, którzy przeżyli tę chwilę – kontynuuje nasz Założyciel – ze wzruszeniem i radością przyjąłem decyzję o obchodzeniu liturgicznego święta św. Józefa Robotnika. To święto, które jest jakby kanonizacją Boskiej wartości pracy, ukazuje, jak Kościół – w swoim życiu wspólnotowym i publicznym – głosi główne prawdy Ewangelii, które, zgodnie z pragnieniem Boga, powinny być w sposób szczególnie rozważane w naszych czasach”3.*

Dla członka Opus Dei nie ma prac o mniejszym lub większym znaczeniu, ponieważ jakakolwiek praca godna i szlachetna pod względem ludzkim, może być pracą Boską i ponieważ w

służbie Bogu nie ma prac o małej jakości: wszystkie są bardzo ważne. Nadprzyrodzone znaczenie pracy zależy od osobistych dyspozycji osoby, która ją wykonuje, od tego z jaką powagą ją traktuje i z jaką miłością Bożą do niej podchodzi. Jest tak, ponieważ „*wiara i powołanie chrześcijańskie mają wpływ na całe nasze istnienie, a nie tylko na jego część. Relacje do Boga są z konieczności relacjami oddania i ogarniają wszystko. Postawą człowieka wiary jest postrzeganie życia – we wszystkich jego wymiarach – z nowej perspektywy: tej, którą nam daje Bóg. (...) Przypominam wam więc raz jeszcze, że to wszystko nie jest obce planom Bożym. Wasze powołanie ludzkie jest częścią, i to ważną, waszego powołania Bożego. To jest powód, dla którego musicie się uświęcać, przyczyniając się jednocześnie do uświęcenia innych, podobnych wam, właśnie poprzez uświęcanie swojej pracy i swojego*

*środowiska: tej pracy umysłowej czy fizycznej, która wypełnia wasze dni, która nadaje szczególny kształt waszej ludzkiej osobowości, która jest waszym sposobem bycia w świecie; tego domu, tej rodziny i tego narodu, w którym się urodziliście i który miłujecie”4.*

W pewnym dokumencie z początków chrześcijaństwa opisana jest konieczność pracy w życiu chrześcijanina: „jeśli ktoś chce wśród was zamieszkać, niech znajdzie sobie zajęcie, niech pracuje i w ten sposób się utrzymuje. Jeśli nie ma zawodu, postąpcie z nim roztropnie, aby nie było wśród was żadnego leniwego chrześcijanina. Jeśli w jakimś przypadku ktoś nie chciałby się temu podporządkować, oznaczałoby to, że zdradza Chrystusa. Bądźcie czujni wobec tego rodzaju osób”5.

Chrześcijanin nie powinien ograniczać się do tego, że w ciągu

dnia jest zajęty różnymi rzeczami. Powinien uświęcać wszystko to, co robi. „Aby postępować w ten sposób, aby uświęcać swój zawód, trzeba przede wszystkim pracować dobrze, z rzetelnością ludzką i nadprzyrodzoną”<sup>6</sup>, dobrze wykorzystując czas, poświęcając na pracę tyle czasu ile trzeba, posługując się mądrze narzędziami pracy, jakie Bóg zostawił w naszych rękach. Życie świętego Józefa nie upłynęło na cudach, lecz na ciągłej i ciężkiej pracy. „Św. Józef nie jest człowiekiem lubiącym łatwe i cudowne rozwiązania, lecz człowiekiem wytrwałym, zdolnym do wysiłku, a kiedy potrzeba – pomysłowym. Chrześcijanin wie, że Bóg czyni cuda: dokonywał ich przed wiekami, czynił je później i dokonuje ich również teraz, ponieważ non est abbreviata manus Domini, nie zmniejszyła się moc Boża.



*Jednakże cuda są przejawem zbawczej wszechmocy Boga, a nie sposobem zapobiegania skutkom naszej nieudolności albo sprzyjania naszemu wygodnictwu. Cud, o który prosi was Pan, to wytrwanie w waszym chrześcijańskim i Boskim powołaniu, uświęcanie pracy każdego dnia: cud przemieniania codziennej prozy w jednozgłoskowiec, w poezję heroiczną, dzięki miłości, z jaką wykonujecie swoje zwyczajne zajęcia. Tam właśnie oczekuje was Bóg, żebyście stali się duszami posiadającymi poczucie odpowiedzialności, zapał apostolski, kompetencję zawodową.*

*Dlatego jako hasło dla waszej pracy mogę wskazać wam to: aby być użytecznym służyć. Bo po pierwsze, żeby coś wykonać, trzeba umieć to zakończyć. Nie wierzę w czystość intencji tych, którzy nie dokładają starań, by zdobyć kompetencję niezbędną do tego, aby należycie wypełniać powierzone sobie zadania.*

*Nie wystarczy chcieć czynić dobro, trzeba umieć to robić. A jeśli rzeczywiście chcemy, to pragnienie to znajdzie wyraz w staraniu o to, by zastosować odpowiednie środki, żeby dobrze wykończyć każdą rzecz, w sposób po ludzku doskonały”7.*

Mamy przykład Maryi i Józefa, którzy przeżyli swoje życie na uczciwej pracy, bez ludzkiego blasku, ale z odkupieńczą skutecznością.

José Antonio Loarte

.....

1 Kolekta.

2 *To Chrystus przechodzi*, 47-48.

3 *To Chrystus przechodzi*, 52.

4 *To Chrystus przechodzi*, 46.

5 *Didache* 12,3-5.

6 *To Chrystus przechodzi, 50.*

7 *Tamże.*

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/1-maja-swietego-jozefa-rzemieslnika/> (27-04-2025)